

Z LEŚNEGO ŚWIATA

Nr 3/2017 (92)

SZWECJA: Więcej chronionych siedlisk

Dotacja Szwedzkiej Agencji Leśnej na ochronę cennych obszarów leśnych wzrosła w 2016 roku o 100 mln SEK, co doprowadziło zarówno do powstania większej liczby obszarów chronionych jak i zwiększenia ich wielkości w porównaniu z poprzednimi latami. Razem było ich 2618.

W 2016 roku Szwedzka Agencja Leśna powołała 257 nowych obszarów ochrony siedlisk i podpisała 173 nowe umowy w zakresie ochrony przyrody. 1462 ha produkcyjnych gruntów leśnych zostały wyznaczone jako obszary ochrony siedlisk, czyli prawie dwa razy tyle co w 2015 roku. 1157 hektarów produkcyjnych gruntów leśnych objęto ochroną w następstwie umów w zakresie ochrony przyrody i jest to wzrost o 20%. W 2016 roku Szwedzka Agencja Leśna zatwierdziła państwową rekompensatę dla właścicieli obszarów ochrony siedlisk w wysokości 192 mln SEK i 36 mln SEK dla umów w zakresie ochrony przyrody.

Źródło: www.skogsstyrelsen.se/en/ (KJ)

NIEMCY: Akcja sadzenia lasu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Lasu obchodzonego w dniu 21 marca, leśnicy z landowego przedsiębiorstwa „Las i Drewno” z Nadrenii Północnej – Westfalii wspólnie z Niemiecką Radą Leśnictwa oraz przedstawicielami Związku Właścicieli Lasów Nadrenii Północnej – Westfalii przeprowadzili w Lesie Teutoburskim akcję sadzenia „lasu jutra”. Akcja polegała na podsadzaniu jodły, buka, świerka i daglezi w drzewostanie z dominującą sosną.

Jak podkreślali uczestnicy akcji, zmiany klimatu stanowią duże wyzwanie dla społeczeństwa, a zapobiegać ich negatywnym skutkom można między innymi poprzez zwiększanie powierzchni leśnej oraz podnoszenie stabilności już istniejących lasów. W tym kontekście należy widzieć wzbogacanie różnorodności gatunkowej, dającej rozproszenie ryzyka hodowlanego i zmniejszanie zagrożenia ze strony szkodliwych czynników.

Współpraca między wymienionymi organizacjami ma być kontynuowana.

Źródło: forstpraxis.de (TZ)

AUSTRIA: Izba rolnicza stawia na lasy

Franz Titschenbacher, przewodniczący Komisji Leśnictwa i Leśnej Izby Rolniczej Austrii wyraził poparcie dla idei wzrostu udziału drewna w bilansie energetycznym. Jego zdaniem, jest rzeczą genialną, że drewno mogące służyć do celów energetycznych pozyskuje się jako „produkt uboczny” zarówno operacji przetwarzania drewna wysokiej jakości w przemyśle drzewnym jak też prowadzonych w lasach niezbędnych cięć pielęgnacyjnych. Dlatego poziom jego wykorzystania w energetyce powinien być nie tylko utrzymany, ale i zwiększony.

Większe zużycie drewna do tych celów pozwala na zmniejszenie importu surowców kopalnych, co powinno obniżyć emisję szkodliwych gazów cieplarnianych. W ten sposób Austria ma szansę wypełnić zobowiązania podjęte podczas konferencji klimatycznej w Paryżu.

Źródło: forstpraxis.de (TZ)

HISZPANIA: Jednak będzie więcej pożarów

Naukowcy z Uniwersytetu w Barcelonie po raz kolejny alarmują, że analizując czynniki klimatyczne na obszarach systematycznie nawiedzanych przez pożary, należy spodziewać się ich nasilenia. Dotychczasowe środki prewencyjne przestaną być wystarczające. Rola zmian klimatycznych nie jest jednak potwierdzona w każdym przypadku. Bezpośredni wpływ klimatu na wilgotność materiału palnego może być równoważony przez pośredni wpływ na jego strukturę. Dane do analiz pozyskano z Europejskiego Systemu Informacji o Pożarach Lasu (EFFIS). Badano związki między występowaniem pożarów a suszami w tym samym okresie. Susza jest czynnikiem decydującym, szczególnie na północy. Roślinność południowa jest bardziej odporna na brak wody. Na tej podstawie przypuszcza się, że tereny północne rejonu Morza Śródziemnego zostaną bardziej dotknięte ewentualnymi zmianami klimatycznymi niż południowe. Walka z pożarami przynosi efekty w postaci spadku ich liczby, ale nie ma narzędzi, które przeciwdziałałyby suszy, a ta w konsekwencji może doprowadzić do wtórnego wzrostu liczby pożarów.

Źródło: www.euractiv.com (BK)

SZWECJA: Zapasy drewna okrąglego kłodowanego i zrębków

Łączne zapasy kłód iglastych tartacznych, papierówki i zrębków na 31 grudnia 2016r. szacowano na 8,0 mln m³. Jest to spadek o 4% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Wielkość zapasów kłód tartacznych iglastych szacuje się 2,75 mln m³. W porównaniu z tym okresem roku ubiegłego jest to spadek o 8%. Wielkość zapasów spadła w całym kraju, przede wszystkim w regionie 4, w którym były mniejsze o 24%.

Łączne zapasy papierówki wyniosły 4,4 mln m³. Według asortymentów: 2,9 mln m³ mieszanej iglastej, 0,6 mln m³ świerkowej i 0,9 mln m³ liściastej. W porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego zapasy papierówki spadły o 4 procent, ale dane różnią się znacznie między regionami.

W regionach bilansowych drewna 1 i 2 (część północna Szwecji) zapasy papierówki były o około 20% niższe niż na koniec roku 2015. W regionie 4 (południowa część Szwecji), zapasy papierówki były jednak o ponad 40% wyższe. Wynika to z relatywnie dużych zapasów mieszanej papierówki iglastej. Zapasy w regionie 3 (środkowo-zachodnia części Szwecji) pozostały na tym samym poziomie, co w końcu 2015 roku.

Zapasy zrębków są szacowane na 0,9 mln m³, co stanowi wzrost o 10% w porównaniu z końcem 2015 roku.

Źródło: www.skogsstyrelsen.se/en/ (KJ)

USA: Plaga owadów zagraża klonom

Owady z gatunku *Melanaspis tenebricosa* żerują i rozmnażają się na drzewach klonu czerwonego, powodując ich zamieranie w ciepłym i suchym ekosystemie miejskim Raleigh w Północnej Karolinie. Połowę badanych drzew podlewano dwa razy w tygodniu w latach 2014-2015 oraz porównano liczbę i wielkość larw owadów występujących na poszczególnych drzewach oraz liczbę złożonych jajeczek. W przypadku drzew niepodlewanych liczby te okazały się znacznie większe powodując dodatkowe osłabienie stanu zdrowotnego tych drzew, a co za tym idzie osłabienie korzystnego wpływu jakie mają one na ekosystem miejski. Plaga tych owadów dotyka obecnie południowo-wschodnie stany USA. Klon czerwony to ich ulubiony gatunek do żerowania i rozmnażania się. Sugeruje się sadzenie innych gatunków drzew lub ich regularne podlewanie celem zmniejszenia wpływu populacji owadów na stan zdrowotny zieleni miejskiej w USA.

Źródło: www.sciencedaily.com (TH)

AMERYKA POŁUDNIOWA: Uprawy palmy oleistej a deforestacja

Naukowcy z Uniwersytetu Puerto Rico przeanalizowali jakiego rodzaju grunty wykorzystywane są pod uprawę palmy oleistej w Ameryce Południowej. Wyniki badań opublikowano w „Environmental Research Letters”. Powierzchnia obszarów zajętych pod uprawę palmy oleistej w Ameryce Południowej podwoiła się od 2001 roku. Stwierdzono jednak, że plantacje tworzone są na obszarach gdzie od dawna nie występują już lasy deszczowe. Większość terenów zamienionych na plantacje została wcześniej wykarczowana przez ranczerów pod wypas zwierząt. Jeśli plantacje palmy oleistej zakładane będą w dalszym ciągu na gruntach, gdzie nie powiodły się innego rodzaju przedsięwzięcia gospodarcze, Ameryka Południowa może stać się czołowym eksporterem tego produktu, bez szwanku dla lasów deszczowych, tym bardziej, że tamtejszy klimat jest bardzo korzystny pod tego typu uprawy. Niestety w dalszym ciągu wiele upraw palmy oleistej zakładanych jest na gruntach specjalnie karczowanych w tym właśnie celu, co stanowi ogromne zagrożenie dla bioróżnorodności i stabilności ekosystemów leśnych. Problem nie był jednak do tej pory aż tak poważny jak np. w Azji Południowo-Wschodniej. Malezja i Indonezja to dwa kraje, które specjalizują się wręcz w uprawie palmy oleistej. Kontrolują one około 80% światowego rynku. W całej Ameryce Południowej plantacje palmy oleistej zakłada się w 79% na byłych pastwiskach i gruntach rolnych, a tylko 21% na obszarach uprzednio zadrzewionych (choć niekoniecznie leśnych). 79% upraw założono na gruntach rolnych i pastwiskach, z czego grunty rolne stanowią 18%, plantacje bananowca – 4%, a pastwiska – aż 56%. Pozostałe 21% były to obszary zadrzewione ale nie tylko leśne. Najwięcej obszarów zadrzewionych poddaje się karczowaniu pod uprawę palmy oleistej w Peru (76%). W Gwatemali jest to już tylko 24%. Niestety 89% z nich to tereny należące do Rezerwatu Przyrody Majów w prowincji Petén, gdzie znajduje się rezerwat przyrody Majów. Winą za ten stan rzeczy należy obarczyć wadliwe prawo i nieskuteczną administrację. Inicjatywa, której celem jest popularyzacja tworzenia plantacji palmy oleistej na terenach już wcześniej wykorzystywanych na potrzeby rolnictwa lub wypasu zwierząt nosi nazwę „Roundtable on Sustainable Palm Oil - RSPO”. Niestety nie jest ona w stanie zaspokoić oczekiwań wszystkich przedsiębiorstw zajmujących się uprawą palmy oleistej w Ameryce Południowej.

Źródło: news.mongabay.com (TH)

SŁOWENIA: Nowy lider w dziedzinie nauk leśnych

Promocja badań oraz ich wyników stała się w ostatnim czasie niemal tak samo ważna jak dobre podstawy naukowe. Musimy się pogodzić z tym, że wyniki badań to takim samym produktem do sprzedaży jak np. drewno. Słoweński Instytut Leśnictwa (SFI) aktywnie działa, starając się zdobyć pozycję wzorcowego ośrodka naukowego w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Aby umożliwić realizację tych założeń, jednostka ta wystąpiła o środki unijne, które pomogły w rozwinięciu jej potencjału i zacieśnieniu integracji z europejską przestrzenią badawczą (EPB) oraz bardziej efektywnym wykorzystaniu innowacyjnych wyników badań.

Projekt EUFORINNO (European forest research and innovation) powstał, aby pomóc SFI w budowie nowoczesnej infrastruktury, podniesieniu kompetencji zawodowych personelu oraz zwiększeniu widoczności w skali regionalnej i międzynarodowej. W pierwszej kolejności partnerzy wytyczyli cele dotyczące prowadzenia badań i tworzenia innowacji, aby umożliwić SFI zdobycie pozycji wzorcowego ośrodka w zakresie europejskich badań w dziedzinie leśnictwa i innowacji (EUFORIA). Prace skupiały się na uzupełnieniu braków w odniesieniu do badań genetycznych, bioróżnorodności i różnorodności funkcjonalnej, złożoności mikrobiomu glebowego oraz wymiany dwutlenku węgla w ekosystemie netto, następującej w czasie i przestrzeni.

Inne z prac przeprowadzonych w początkowej fazie projektu dotyczyły opracowania długoterminowej strategii dla SFI oraz rekrutacji i przeszkolenia uczonych, w czym pomógł udział ośmiu wysokiej klasy partnerów badawczych. W ramach działań zmierzających do powiększenia kapitału ludzkiego SFI zatrudniono zarówno doświadczonych naukowców, jak i menedżera ds. innowacji i własności intelektualnej (IP) aby opracować strategię zarządzania IP oraz redaktora technicznego, do którego obowiązków należy usprawnienie działania wydawnictwa instytutu. W ramach współpracy naukowej zorganizowano także cztery konferencje oraz uczestniczono w kilkunastu konferencjach, warsztatach i powiązanych wydarzeniach.

Podsumowując: wszelkie działania w ramach projektu skierowane były do interesariuszy sektora leśnego i drzewnego, badaczy i przemysłu, a także do europejskiego społeczeństwa. Projekt EUFORINNO pomógł SFI w lepszym wykorzystaniu zasobów i usług do rozwoju badań nad bioróżnorodnością lasów i zarządzaniem nią w kontekście zmiany klimatu.

Źródło: euforinno.gozdis.si/presentation/ (HS)

SZWAJCARIA, INDIE: Sukcesja wtórna nie zawsze skuteczna

Zespół naukowców z Politechniki Federalnej ETH w Zurychu przeprowadził ekspertyzę dotyczącą sukcesji wtórnej lasów deszczowych w Ghatach Zachodnich – paśmie górskim, ciągnącym się wzdłuż zachodnich wybrzeży Indii. Pod koniec XX wieku duże obszary lasów zostały wykarczowane i zamienione w plantacje kawy i herbaty. Z tego względu lasy deszczowe w tym rejonie charakteryzuje wysoki stopień fragmentacji. Przeanalizowano przebieg sukcesji wtórnej lasów deszczowych na obszarach, gdzie przed laty miała miejsce deforestacja. Szczególną uwagę poświęcono gatunkowi cedru białego (*Dysoxylum malabaricum*) z rodziny mahoniowatych. Nasiona tego drzewa rozsiewane są przez ptaki z gatunku dzioboroźców szarych, w odległości do 200 m od najbliższego drzewa. Uważa się, że ptaki zwracają nasiona, aby nie przemieszczać się na większe odległości z żołądkami pełnymi ciężkich nasion cedru. Wynika stąd, że niektóre gatunki drzew nie są w stanie same powtórnie skolonizować obszarów gdzie miała miejsce deforestacja ponieważ ptaki, które uczestniczą w tym procesie nie zakładają gniazd na obszarach pozbawionych pokrywy leśnej. Dotyczy to wielu gatunków drzew o ciężkich nasionach i owocach, w ekspansji których uczestniczą zwierzęta. W celu odtworzenia lasów tropikalnych nie wystarczy więc ustanowić obszary chronione i pozostawić je własnemu losowi. Proces ten należy aktywnie wspierać zakładając szkółki i prowadząc nasadzenia.

Źródło: www.sciencedaily.com (TH)

USA: Dla zdrowia nie gaśmy pożarów

Naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego postanowili zbadać, jaki wpływ na stan zdrowotny lasów mają standardowe sposoby gaszenia pożarów. Na miejsce badań wybrano Narodowy Park Yosemite w środkowej Kalifornii. Pożary powstające tam od piorunów są zwykle zostawiane aż do naturalnego wygaśnięcia. Jest to praktyka stosowana w tym regionie od lat siedemdziesiątych XX wieku. Naukowcy zaobserwowali, że tereny po przejściu pożaru powracają po określonym czasie do bardziej bogatej formy. Po przejściu pożaru ocalałe drzewa mają więcej miejsca i pozbawione są konkurencji o wodę. Dodatkowo, wypala się materiały będące obciążeniem ogniowym. Na obszarach tych gromadzi się również więcej śniegu, co zapewni wodę dla roślin na wiosnę. Oczywiście taktyka pozwalania na naturalne wygaśnięcie pożaru nie może być stosowana wszędzie. Rejony siedzib ludzkich lub unikalnych wartości przyrodniczych muszą być gaszone.

Źródło: www.fondriest.com (BK)

SZWECJA: Nieznaczny wzrost powierzchni

zrębów

Powierzchnia zgłoszonych zrębów w styczniu 2017 roku nieznacznie wzrosła (o 3%) w porównaniu do tego samego miesiąca w 2016 roku. Przyrost wyniósł 479 ha dając łączną powierzchnię 16 932 ha. Wielkość ta jest o 12% niższa od średniej pięcioletniej.

Łącznie powierzchnia zrębów wzrosła w 12 z 21 rejonów administracyjnych. Na poziomie regionalnym powierzchnia zrębów zmniejszyła się we wszystkich regionach z wyjątkiem południowej Szwecji (Götaland).

Źródło: www.skogsstyrelsen.se/en/ (KJ)

CHILE: Pinochet a pożary lasów

Czy era Pinocheta w Chile przyczyniła się do zwiększenia zagrożenia pożarowego lasów w tym kraju? Niedawno ugaszono jeden z największych pożarów w historii Chile. Spalonych zostało ponad pół miliona hektarów lasu, zarośli i terenów rolniczych. Podnoszą się głosy, że winne są tu plantacje sosny i eukaliptusa, których właściciele stawiają zyski ponad bezpieczeństwo. Obszary pokryte plantacjami rozrosły się i graniczą z terenem zamieszkanym a jednocześnie brak jest jakichkolwiek oddzielających pasów przeciwpożarowych.

Początek ery plantacji, które dziś skupione są właściwie w rękach dwóch rodzin, miał miejsce za czasów dyktatury Pinocheta, kiedy to zaczęto intensywnie dotować tę działalność gospodarczą. Menedżer jednej z dwóch największych firm, pytany o taki stan rzeczy odpowiedział, że wymogiem jest jedynie posiadanie planu zabezpieczenia w razie wystąpienia pożaru lasu a nie ma mowy w nim o wykonywaniu pasów. Plantatorzy podnoszą dodatkowo, że ich uprawy zajmują w 90 % tereny zdegradowane, z czym nie zgadzają się mieszkańcy i przedstawiciele organizacji ekologicznych. Dyrektor Instytutu Ekologii i Bioróżnorodności przekonuje, że w obliczu spodziewanego ocieplenia klimatu i nasileniu się pożarów, należy podjąć kroki mające na celu odseparowanie domostw od plantacji a także zmianę sposobu zagospodarowania. Należy wydzielić plantacje a tereny zdegradowane rekultywować i przywrócić im naturalną roślinność.

Źródło: www.theguardian.com (BK)

NORWEGIA: Historia pożarów w pigułce

Naukowcy z "Norwegian Institute of Bioeconomy Research (NIBIO)" przeanalizowali historię występowania pożarów na podstawie danych dendrochronologicznych i archiwalnych. W Skandynawii pożary były dużo mniej intensywne niż w Ameryce Północnej ze względu na dużo wilgotniejszy klimat. Występowały głównie w niższych piętrach drzewostanu pozostawiając widoczne ślady na wciąż istniejących drzewach. Zgromadzono próbki 459 drzew, pniaków i wywrotów na obszarze 74 km² w rezerwacie przyrody Trillemarka-Rollagsfjell. Określono lokalizację, czas trwania, intensywność, częstotliwość i sezonowość pożarów w ciągu ostatnich 700 lat. Wyodrębniono 254 pożary w latach 1257-2009. Najstarsze drzewo datowano na rok 1515 a najstarszy pniak – na 1070. W latach 1300-1600 pożary występowały głównie latem, od 5 do 10 na ćwierćwiecze. W kolejnych dwóch stuleciach, częstotliwość wzrosła gwałtownie, szczególnie w połowie XVII wieku. Miało to związek z wypalaniem lasów pod uprawę ziemi i wypas zwierząt. Wypalanie zostało zakazane w 1683 roku ze względu na wzrost cen drewna w Europie. Po 1800 roku, częstotliwość występowania pożarów spadła. W ciągu ostatnich 200 lat miało ich miejsce tylko 19.

Źródło: www.sciencedaily.com (TH)

SZWECJA, SZWAJCARIA: Niech żyją pająki!

Pająki konsumują od 400 do 800 milionów ton bezkręgowców, głównie owadów, rocznie. Do takich wyników doszli naukowcy z Uniwersytetu Bazylejskiego w Szwajcarii oraz Lund w Szwecji. Naukowcy oszacowali, że na świecie jest około 25 milionów ton pajaków. Do takich wniosków doszli badając ilość tych bezkręgowców w różnych ekosystemach na metr kwadratowy oraz ilości pokarmu, jakiego potrzebują. Pająki zamieszkujące tereny leśne i trawiaste odpowiadają za konsumpcję ponad 95% wszystkich ofiar zabijanych i zjadanych przez pająki na świecie. Pająki są tym samym ofiarami dla 3000 do 5000 gatunków ptaków. Badania mają na celu podkreślenie roli tych bezkręgowców w ekosystemie.

Źródło: www.sciencedaily.com (BK)